

Wiadomości zagraniczne.

N i e m c y.

Z Monachium donoszą pod d. 27. Października co następuje:

„JO. Xiążę Józef Szwarzenberg, Ces. Austr. W. Poseł, który zjechał tu zeszłego Czwartku z Wiednia końcem żądania ręki N. Królowej Karoliny dla N. Cesarza Austriackiego, Króla Węgierskiego, Czeskiego etc., odprawił dnia dzisiejszego o godz. 2-giej po południu wjazd swój, ze wszelką dostojnością i wielkością przedmiotu odpowiadającą uroczystością. Tym końcem Królewski W. Mistrz obrzędowy, JW. Hrabia Törring Seefeld, pojechał w sześciokonnej karecie Królewskiej, poprzedzony karetą, w której dwaj Stolnicy Królewscy siedzieli, do JO. Xięcia mieszkającego w pałacu Maksymiliana, dla wprowadzenia go na uroczyste posłuchanie do NN. Królestwa Ichmość. Wjazd ten do pałacu Królewskiego odprawił się ze wszelkimi honorami, należnymi wysokiemu stopniowi W. Posła. Świetny orszak ruszył z pałacu Maksymiliana, ulicą Karła, Raufingerowską, Wionę i Szwalbingerowską, w następującym porządku do pałacu Królewskiego: 1.) Oddział gwardyi przybożnej. 2.) Służba dworska Królewska; służba Xięcia W. Posła; służba dworska Królewska. 3.) Koniuszowie Królewscy. 4.) Galowa sześciokonna kareta Królewska, w której siedział Królewski Furjer parkiowy i dworski. 5.) Kareta sześciokonna z Królewskim Mistrzem obrzędowym, Baronem Lempssem. 6.) Kareta sześciokonna z C. K. Radcą poselstwa. 7.) Dwie sześciokonne karety z C. K. Szambelanami i Kawalerami poselstwa W. Posła. 8.) Wielka kareta Królewska, w której siedział JO. Xiążę W. Poseł, a naprzeciwko niego JW. Hrabia Törring Seefeld, Królewski W. Mistrz obrzędowy. 9.) Późna galowa kareta W. Posła. 10.) Pazię Królewscy konno; oddział gwardyi przybożnej zamykał orszak. — W pałacu Królewskim przyjeździe został Xiążę W. Poseł

od różnych WW. Urzędników nadwornych i Szlachty, a potem zaprowadzony ze świetnym orszakiem przez JW. Hrabiego Törringa-Seefeld, W. Mistrza obrzędowego, aż do tronu N. Króla, gdzie Xiążę Jegomość żądał w poważnej przemowie ręki N. Królowej Karoliny. Równym sposobem wprowadzonym został tenże Xiążę do N. Królowej i N. Królowej Karoliny, do N. Królewica Następcy tronu, do Królewica Karola i starszych Królewien. Gdy N. Królowa Karolina zezwolenie swoje oświadczyła, pożegnał się Xiążę W. Poseł z N. Państwem, a orszak w tymże samym porządku do pałacu Maksymiliana powrócił.“

„Wieczorem grano w Królewskim, iak najszybciej oświeconym teatrze dworskim operę Włoską: *Cyrus w Babilonie*, z największym przepychem, na której obecnymi byli NN. Królestwo Ichmość, N. Królowa Karolina i cała Rodzina Królewska. Zgromadzona Publiczność okazała najszczerze uczucia z powodu tak szczęśliwego wypadku, który serca wszystkich Bawarczyków radością napełnia.“

Gazety Monachijskie zawierają następujący spis Austriackich i Bawarskich Xiężniczek, które zaślubieniami były częścią z Austriakami, częścią z Bawarskimi Xiężętami. Z Xiężętami Austriackimi zaślubione były: Elżbieta, córka Szczepana Xiążęcia Bawarskiego, z Ottonem Xiążęciem Austriackim. Joanna, córka Alberta I., Xiążęcia Bawarskiego, z Albertem IV. Xiążęciem Austriackim. Marya, córka Alberta IV. Xiążęcia Bawarskiego, z Karolem Arcy-Xiążęciem Austriackim; umarła r. 1608. Marya Anna, córka Wilhelma V., Xiążęcia Bawarskiego, z Ferdynandem II. Cesarzem; umarła r. 1616. Eleonora Magdalena, córka Filipa Wilhelmu, Falcgrafa Neuerczkiego, z Cesarzem Leopoldem I.*). Józefa Marya Antonina, córka Karola Alberta, Elektora czyli Cesarza

*) Tak była babką Cesarzowej Maryi Teresy, przeto prababką N. Cesarza Austriackiego, teraz panującego, i całej Rodziny jego.

Karola VII., z Cesarzem Józefem II.; umarła r. 1767. Zasłużone były z Xiążętami Bawarskimi: Mechtylda, Córka Cesarza Rudolfa I. z Xiążęciem Bawarskim; umarła r. 1473. Katarzyna, Córka tegoż Cesarza, z Ottonem, Xiążęciem Bawarskim; umarła r. 1276. Małgorzata, Córka Alberta IV., Xiążęcia Austryackiego, z Henrykiem Xiążęciem Bawarskim; umarła r. 1447. Kunegunda, Córka Cesarza Fryderyka III., z Albertem IV. Xiążęciem Bawarskim; umarła r. 1590. Anna, Córka Cesarza Ferdynanda I., z Albrechtem V., Xiążęciem Bawarskim; umarła r. 1590. Marya Anna, Córka Cesarza Ferdynanda II., z Maxymilianem, Xiążęciem i Elektorem Bawarskim; umarła r. 1665. Marya Antonina Józefa, Córka Cesarza Leopolda I., z Maxymilianem Emanuelem, Elektorem Bawarskim; umarła r. 1692. Marya Amalia, Córka Cesarza Józefa I., z Karolem Albrechtem, Elektorem Bawarskim, potem Cesarzem (Karolem VII.), umarła r. 1756.

Według wiadomości z Sztutgardu, umarł tamże z dnia 29go na 30ty Października w nocy Król Wirtemberski nagłą śmiercią. Królowa, Małżonka Następcy tronu (teraz Królowa) Wirtemberska, tegoż dnia (30. Paźdz.) o godz. 4tej po południu szczęśliwie Córkę powiła.

Zjednoczone Niderlandy.

Dnia 21. Października zagaiono w Brukseli uroczyste Posiedzenie Stanów jeneralnych. Jego Królewska Mość przybył w południe do domu radnego i zasiadł na tronie, po którego prawicy stał Królewic Następca, a po lewej stronie Królewic Fryderyk. Król miał w języku Hollenderskim mowę następującą, którą po zakończeniu posiedzeniu Członkom Izby obydwóch, w języku Francuzkim rozdano:

„Szlachetni i Wielce możni Panowie! Czuję najżywsze ukontentowanie, mogąc Wam oznajmić, że najlepsze porozumienie panuje między tem Królestwem, a Mocarstwami zagranicznymi, i że według wszystkich widoków możemy polegać na tych stosunkach przyjacielskich.“

„Z drugiej strony musi Nas najboleśniej dotykać nadzwyczajny stopień drożyzny, do którego podniosła się żywność równie w Kraiu tutejszym, iako i w największej części Europy. Z największą rozwagą będą roztrząsać

wszystkie owe środki, które Rząd może obmyśleć przeciwko tej niedoli; iednakże naydokładniejsza wiadomość wszystkich szczegółów jest punktem nayistotniejszym w tej okoliczności, która tak bardzo podlega przesadzie, a przez namiętność i przesady, tak często w fałszywym świetle wystawiana bywa. Już wyszły rozkazy, aby wszelkie, tego przedmiotu tyczące się wiadomości, z iak największą starannością zbierano, a przekonanie, iakie z tąd wyniknie, będzie krokami Moimi kierować.“

„W ciągu terażniejszego posiedzenia zostaną Wam przełożone środki kilkorakie, dążące do tego, aby popierać rozwinięcie się przemysłu i rolnictwa, iako też robót i Instytutów powszechnie użytecznych. Roztrząsanie, któremu one w tem Zgromadzeniu podlegać mają, poda Wam nową spsobność do urzeczywistzenia owej niezmordowanej gorliwości, i owej głębokiej znościwości źródła pomysłności powszechnej, których tak wiele dowodów dało przeszłe posiedzenie Wasze.“

„Między urządzeniami, które Konstytucya przepisuie, a do których nam iednak ieszcze na powszechnie przystosowawczych rozporządzeniach organicznych zbywa, nie ma żadnego ważniejszego nad milicję krajową. Projekt do prawa, który już oddawna radbym był Wam podać, jest teraz gotowym do przełożenia go rozwodzę Waszey, a Ja polecam go Waszey naycelniejszej bacności.“

„Pobudki interessu powszechnego pociągnęły za sobą projekt zamiany niektórych części ziem naszey, na części Kraiu Pruskiego. Tu więc zachodzi iedna z tych okoliczności, gdzie według oznaczeń 58go artykułu Konstytucyi, traktat przez Stany jeneralne roztrząsionym być musi. Niezwłocznie rozkażę przełożyć Wam umowę względem tego przedmiatu zawartą, a jeżeli zezwolenie Wasze postawi mnie w stanie zatwierdzenia oneyże, tedy kierunek wschodnich Królestwa granic będzie ostatecznie i zupełnie uporządkowanym.“

„Po przełożeniu Stanom jeneralnym wykażu przychodów i wydatków Skarbu publicznego na rok następujący, spodziewam się, że z ukontentowaniem spostrzeżenie znaczne zmniejszenie kosztów Administracyi w powszechności, według Waszego i Moiego życzenia uskutecznione. Nie mniej dla załatwienia onychże nie będzie potrzeba, ani pomnożenia środków będących, ani wyszukiwania przychodów nadporządkowych. Regularność i łatwość poboru prawie we wszystkich Prowincjach,

jest oraz świadkiem zbawienego wpływu, iaki wolność handlu i wszelkiego przemysłu miała na położenie mieszkańców; atoli ani ta okoliczność, ani iakowekolwiek inne czyny, z którychby wolno było wnosić o coraz bardziej wzmagającym się ustaleniu kredytu publicznego, nie da mi zapomnieć ani o potrzebie dalszej oszczędności, ani o Moim obowiązku, abym od Moich Poddanych tylko tych ofiar wymagał, które są niezbędnie potrzebnymi do utrzymania sławy i bezpieczeństwa Państwa.“

„Jeżeli sobie, Szlachetni i Wielce możni Panowie przypomniemy, co w naytrudniejszych chwilach stało się dla zabezpieczenia niepodległości Ojczyzny i jednokształtney Rządu dzielności, tedy możemy się spodziewać, że natężenia jeszcze Nam pozostające, nie mniej korzystny skutek przyniosą.“

„Wytrwaćś w dopinaniu celu, otwartość w naradzie nad środkami, stałe usiłowania, a żeby we wszystkich sercach zaszczipać ducha iedności, zaufania i przychylności — oto jest, czego się Narod Belgicki po nas spodziewa, a ani Król, ani Reprezentanci jego, nie zawiodą nadziei tak sprawiedliwej.“

Król wyszedł po tej mowie, którą Zgromadzenie często powtarzanemi oklaski przyjęło.

F r a n c y a.

Gazety Paryzkie z dnia 22go i 23go Października, mało co ciekawego zawierają. Król dał posłuchanie mianowanemu Ministrem Stanu, P. Maine de Biran (Członkowi rozpuszczonej Izby Deputowanych, w której umiarkowanemi zasadami celował), tudzież Admirałowi Angielskiemu, F. Jerzemu Cockburn, który miał podać Królowi doniesienie o podróży swojej (z Napoleonem Bonaparte) do wyspy S. Heleny.

Zdaie się, że wszystkie dotychczasowe wiadomości o bliskim powrocie Xiążęcia Orleans z Anglii do Paryża, były bezzasadne; niedawno w pałacu Królewskim (royal) zapakowywano wiele sprzętów do niego należących, dla odesłania ich do Anglii.

Czytamy w gazecie Francuzkiej Journal des Maires, co następuje: „Jużeśmy donosili, że w trzech, lub czterech Departamentach żadne wybory nie przyszły do skutku, albo nie mogły być uzupełnione. Mała liczba wyborców, w celu zniweczenia czynności Zgromadzeń obierających, i aby od Izby Deputowanych oddalić tych mężów, za którymi większość Obywateli głosowała, opuściła Zgromadzenia, które zatem, nie będąc już w liczbie

dostateczney, musiały się porozchodzić. W Departamencie Alp Niższych użyło tej samej sztuczki około dwudziestu wyborców; wyrozumiawszy oni podczas pierwszego głosowania życzenie większości Obywateli, którzy oświadczyli się za jeneralnym Prokuratorem, P. Arnaud de Puymoisson, nie chcieli należeć do drugiego głosowania, i oddalili się. Atoli gorliwość Zgromadzenia nie zmniejszyła się przez ten ubytek, a dnia 7. Października wieczorem, już 77 wyborców dało swoje głosy. Nie dostawało jeszcze tylko dziesięciu głosów do uzupełnienia dzieła. Zapewniano, że nazajutrz będzie można liczyć kartki głosowe, a skutek zdawał się odpowiadać życzeniu. Zapięczętowano naczynie z temiż kartkami. Prezes, P. Gravier, skończył posiedzenie o godzinie 6tej wieczorem, i zapowiedział Zgromadzenie na dzień następujący. Ale o 5tej godzinie z rana oświadczył Wózny Prefektury, że naczynie skradziono i stłuczone, wyławszy iedno okno w sali Zgromadzenia. Prokurator Królewski i Sędzia oskarżający czynią więc dochodzenia, w celu rozpoczęcia procesu przeciwko sprawcom tego niesłychanego gwałtu.“

Prefekt Departamentu Loty, Hrabia Lezay - Marnesia, mocą wyroku z dnia 26go Września, kazał tymczasowo przestać urzędować nieiakiemu Barenicy, Poborcy w Cornac, z powodu rozszerzania wydanego przez niego pisma przeciwko rozporządzeniu Królewskiemu z dnia 5go Września, rozpuszczającemu Izbę Deputowanych.

Karol Monier, były Adjutant w korpusie inżynierów, skazany na śmierć za spisek przeciwko twierdzy Vincennes, miał być dnia 21. Października straconym w Paryżu. Nie wiedząc o tem, że Sąd kassacyjny odrzucił odwołanie się jego, sądził się zupełnie bezpiecznym, i mniemał, że go tylko dla nowego badania prowadzą. O godz. 2giej wiadomiono go w więzieniu Conciergerie o losie jego, i przysłano mu Xiędza. Monier mówił z nim długo, i już zbliżała się godzina stracenia jego, gdy oświadczył, że wyiawić ma nowe tajemnice. P. Dupaty, ieden z Radców Sądu Przysięgłych, udał się do więzienia dla zrobienia protokołu nowego zeznania jego, i bawił aż do kwadransa na 6tą u Moniera. W półgodziny nadszedł rozkaz od Kanclerza, aby stracenie odwlec.

Dnia 17. Października spalono publicznie w Paryżu skrzynię troykolorowych kokard, orłów i t. p., które znaleziono u Majora 5tej legii gwardyi narodowej Paryzkiej, byłego Of-

ficera federalistów, niejakiego Chapat, iego zaś skassowano.

Wielka Brytania.

Z powodu (doniesionego w przeszłym numerze gazety naszej) posiedzenia posiadaczy gruntowych Southwarku (części Londynu, leżącej na prawym brzegu Tamizy), na którym uznano: „że terazniejsza nędza w Anglii pochodzi z nadmiernych podatków, wynikających z „marnotrawstwa publicznych pieniędzy na pro- „wadzenie bezpotrzebnych i niesprawiedliwych „woien, które w tym jedynym celu przedłu- „żonemi były, aby Burbonow na tronie „Francyi osadzić“ umieściła jedna z gazet Londyńskich następujący artykuł:

„Lud zgromadza się i ma prawo zgroma- dzania się w przedmiotach dobroczynności; zgromadza się także w pewnych poli- tycznych przedmiotach, esobliwie zaś dla wy- borów i układania prośb; atoli zgromadzenia, które pod maską zamiarów dobroczynnych ma- ją tylko za cel podżeganie do nienawiści i poli- tycznej, powinny, według zdania naszego, u- ważanemi być ze szczególniejszą ostrożnością. Kiedy się odprawiają zgromadzenia takiego ro- dzaju, zdaie nam się, iż byłoby to mądrze i restropnie ze strony szanownych Obywateli, aby na nich bywali nie dla należenia do oszu- kaństwa tych, którzy głos zabierają, lecz dla dzielnego zbijania ich twierdzeń i niewiado- mości i. W ciągu całej rewolucyi Francuzkiej widzieliśmy ludzi, uwielbiających istotnie z wielkiem ukontentowaniem systema mordow, rabunku i ateizmu. Ci ludzie, którzy przez zniszczenie bożyszcza swóiego widzą się także upokorzonymi i zniszczonymi, wyziewają teraz iad swój na Burbonow, dla tego jedynie, że ta rodzina siedzi teraz na tronie, na któ- rym niegdyś siedział Napoleon Bonaparte.“

W Angielskiem Ministerium spraw zagra- nicznych rozp. częły się teraz narady, na któ- rych bywają także Posłowie Austriacki, Ros- syjski, Francuzki i Pruski, a t. dla obmyśle- nia środków kuśniam wykonania umówionych już na Kongressie Wiedeńskim prawideł względem zniesienia handlu Murzynami, tudzież dla z warcia powszechnego odpor- nego przymierza przeciwko Barbaryy- cyzkom.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 5. Listo- pada (które teraz, równie iak i inne pisma publiczne, dla drog przez stotę popsutych nieregularnie nadcho- dzą) zawierają następujące postanowienie mo- narchiczne:

My z Bożey Łaski
A l e x a n d e r I.,
Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski
etc. etc. etc.

Dopełniając zamierzone w planie Eduka- cyi publiczney założenie praktycznych Institu- tów, na przełożenie Kommissyi Rządowych, Obrządków religijnych i Oświecenia publicz- nego, oraz Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Dobra Narodowe Wawrzyszew, Marymont, Ruda i Bielany, z przyległo- ściami, na założenie i na fundusz Instytutu Gospodarstwa rolniczego, Weterynaryi praktycz- nej, i Szkoły rękodzielniczey przeznaczamy.

Art. 2. A ponieważ w środku tych dóbr znajduje się wieś z folwarkiem Buraków, funduszowa klasztoru Panien Marcinkanek; prze- to klasztorowi temu w zamiąg, inna teyże wartości wieś z folwarkiem, z dóbr narodowych nadaną będzie. Wieś zaś Buraków do wy- mienionych w art. 1wszym włości dołączona, i na ten sam cel użta być ma.

Wykonanie niniejszego Postanowienia Kommissyom rządowym Obrządków religijnych i Oświecenia publicznego, Spraw Wewnętrznych i Policyi, oraz Przychodów i Skarbu polecamy.

Dan w Warszawie d. 25. Września 1816.
7. Październ.

(Podpisano) Alexander.

przez Cesarza i Króla:

(L. Ś.) Minist. Sekr. St. Ig. Sobolewski.
Gazeta Korrespondenta Warszaw- skiego zawiera następującą wiadomość z Warszawy:

„Dobroczynne skutki pokoju, a razem i o- pi ki Rządu naszego, widzieć się także daią w stolicy tuteyszej Jak wyglądała przed robie- m, a iak dzisiay, każdemu wpada w oczy. Lecz są to dopiero początki. Obaże się ona z cza- sem w świetney p. staci, do czego z woli Ła- skawie nam panującego Monar- chy, i za stara- niem Władz, do który- h z bliska wygoda i o- zdoba miast należy, poczynione są projekta, a z tych niektóre wezmą niebawmie swój sku- tek. I tak, iak nam Ayszed się dało, ratusz staromicy-ki dla otwarcia i ozd bienia tamed- nego rynku będzie rzebrany, a kupiony przez miasto pałac zwany Jabłonowski, nie- równie bliższy środku miasta, zamienny na ratusz, któremu obszerniejszy widok będzie dany. Przyydzie także wk. otce do skutku na- danie różnym częściom i ulicom miasta otwart- szego związku, i wyznaczenie mieysc na skła- dy towarów podczas iarmarów, ustawą N. Pa- na uchwalonych.“